



☞☞☞☞☞☞☞☞☞☞☞☞☞☞☞☞☞☞☞

**ECHO ZE WZGÓRZA
BŁ. MARII PASTERKI**

nr 247

kwiecień 2022/4

☞☞☞☞☞☞☞☞☞☞☞☞☞☞☞☞☞☞☞

Nadzieja zwycięstwa

Zwycięzca śmierci, piekła i szatana – z jaką mocą i wiarą płynie ten hymn z naszych ust i serc podczas Rezurekcji w Poranek Wielkanocny... Czy jednak zdajemy sobie sprawę z ogromu kosztów poniesionych z miłości do nas przez Jezusa i błogosławionych owoców zbawienia, które są Bożym darem dla każdego z nas i obietnicą udziału w dobrach niebieskich...?

Zwycięstwo Jezusa = wyzwolenie

Podstawą naszej wiary w zwycięstwo Chrystusa nad grzechem i śmiercią jest Ewangelia. Stanowi ona jedyną i najprawdziwszą Dobrą Nowinę, ponieważ głosi nam ostateczne zwycięstwo Jezusa. Ks. Tomasz M. Dąbek OSB uzasadnia, iż ten, *kto uwierzył w Ewangelię, doświadczając własnej słabości i grzechu, wie, że w tym doświadczeniu nie grzech ani słabość są najważniejsze, ale Boże miłosierdzie i łaska, która go z grzechu wyzwala.* Wielu spośród chrześcijan szuka obrony przed złem u psychologów i terapeutów, w rozmaitych zewnętrznych praktykach religijnych, a nawet w przedmiotach, co świadczy o wielkiej potrzebie wyzwolenia od zła i jego następstw. Zapominamy natomiast o wyzwoleniu, jakie przynosi nam Jezus Chrystus. Najtrudniej czasem uwierzyć nam w coś najprostszego, co mamy w zasięgu ręki. Zbawienia bowiem, wyzwolenia od grzechu i jego następstw nie osiąga się specjalnymi technikami czy wyczynami, ale otrzymuje się je darmo od Boga bogatego w miłosierdzie. Trzeba jedynie z uniżeniem przyjąć ten dar darmo dany, choć czasem za namową innych, aby pozwolić działać łasce Bożej, jak to było w przypadku uwolnionego od trądu Naamana. I właśnie ta pokora jest bardzo trudna dla

człowieka, który nosi w sobie ukrytą pychę. To ona nie pozwala mu przyjąć tego prostego daru, a każe szukać rozmaitych okrężnych dróg, które wiodą ostatecznie na manowce. *Trzeba nam zatem – rozwija swoje refleksje Ks. Dąbek - raz jeszcze wczytać się w Ewangelię, Dobrą Nowinę o zbawieniu – uwolnieniu od grzechu i śmierci, jaką nam zostawił Jezus Chrystus, aby uwierzyć i nie dać się sprowadzić na bezdroża.*

Ku zmartwychwstaniu

Chrystus cierpiący jest bliski i przystępny każdemu człowiekowi. O szczególnym wyrazie tej serdecznej bliskości świadczy kult Chrystusa Frasobliwego. Pochylona sylwetka zadumanego smętnie Chrystusa jest tak pełna wyrazu, że nie można oprzeć się wrażeniu, iż symbolizuje ona wewnętrzny świat każdego człowieka, który niekiedy rzadko sobie uświadamiamy.

Wartość człowieka mierzymy różnymi parametrami; jego wiekiem, zasługami, zdolnościami, zajmowanym stanowiskiem... Oceniamy ludzi według zasięgu ich wpływów lub władzy nad innymi. Miary te tracą jednak znaczenie, dezaktualizują się wskutek wydarzeń wpływających na los człowieka. Ludzie umierają, blask zasług matowieje, stanowiska pustoszeją... Wartość mierzona takimi kryteriami ma więc charakter tymczasowy, czysto zewnętrzny, przemijający. Prawdziwa wartość człowieka leży ukryta głębiej. Jest niezależna od czynników zewnętrznych. Mierzy się ją bowiem stopniem dojrzałości moralnej, poziomem rozwoju, bogactwem osobowości.

Zwycięstwo nad sobą

Prawdziwe pomiary wartości człowieka znajdziemy nie u filozofa, psychologa czy moralisty, ale w Biblii. Kiedy wprowadzamy je w życie, prowadzą nas do wartości duchowych, wiecznych: do zmartwychwstania za wzorem naszego Pana Jezusa Chrystusa. Dojrzałości duchowej nieustannie uczyła swoje duchowe córki Bł. Maria Pasterka, Założycielka Sióstr Pasterek, gdy mówiła: *Muszę czuwać i nie dopuścić żadnego niedbalstwa, lenistwa, próżniactwa duchowego, ale czuwać nieustannie, aby wszystko, co robię – było z miłością i gorliwością połączone, tak jak przystoi na córkę takiego Ojca, jak nasz Najświętszy Dobry Pasterz (Zak. Pasterka w samotności).* Wartości słowa Bożego w swoim życiu doświadczył Dr Krémery, więziony męczennik Czechosłowacji, wspomniany przez Roda Drehera w książce pt. *Życie bez kłamstwa: W miarę, jak życie duchowe się pogłębia, sprawy stają się jaśniejsze, a gdy wnika się w istotę życia Bożego, zaczynają się upraszczać. Czasami wystarczy jedno słowo Boże, jedno zdanie Pisma, aby człowieka przepelniło szczególne dotknięcie, uczucie, światło. Jakieś znaczenie, które uderza i przenika całe wnętrze na wiele tygodni, a nawet miesięcy (Wyd. Esprit 2020, s. 212).* Dzięki Bożej łasce i słowu Bożemu potrafimy przewycięzać nie tylko swoje wady i skłonności do grzechu, ale

także zwyciężamy przebaczeniem, miłością i nadzieją na zwycięstwo dobra – jak nasz Pan – Jezus.

Podobieństwo do Zmartwychwstałego

Pośród typów ludzkich przedstawionych w Biblii dostrzegamy ludzi bohaterskich i tchórzliwych, ludzi małodusznych i wielkodusznych, wzruszają nas ubodzy i chorzy, zdumiewają portrety ludzi pokornych, odrażają wizerunki pyszałków i cyników... Centrum tej olbrzymiej galerii zajmuje Osoba Boga – Człowieka, który sam siebie nazwał Dobrym Pasterzem wszystkich ludzi na świecie. I z miłości do nas poświęcił swoje życie dla naszego zbawienia. Wyjątkowe znaczenie Osoby Jezusa Chrystusa w dziejach świata dostrzegła Bł. Maria Karłowska, która tak doradzała swoim Siostronom i podopiecznym:

Za "Wzór" postawcie sobie Boskiego Mistrza, naszego Dobrego Pasterza, "Wychowawcę" nad wychowawcami. On był pierwszym Założycielem szkoły "Ludowej świata" (Duch Pasterek).

Uważne porównanie sylwetki Boskiego Dobrego Pasterza z portretami ludzi umożliwi odkrycie niewiarygodnej prawdy, że każdy z ludzi nosi w sobie rysy Chrystusa, podobieństwo do Niego, choć w różnym stopniu... U jednych jest ono wyraźne, u innych zamglone, u jeszcze innych zniekształcone, a u niektórych ledwo zauważalne. Biblia wyjaśnia to zjawisko prawdą o stworzeniu człowieka na obraz i podobieństwo Pana Boga. Podobieństwo to możliwe jest do przyjęcia nie drogą umysłowych poszukiwań i dociekań, ale jedynie na drodze wiary.

Obietnica radości

Jezus Chrystus określił nasze podobieństwo do Niego w mowie pożegnalnej wygłoszonej w przededniu swej śmierci w Wieczerniku. Opis ten znajdziemy w Ewangelii według św. Jana (J 14-17). Syn Boży wspomina tam o swojej pełnej radości i zapewnia, że będzie ona naszym neutracalnym udziałem. Modli się o to do swego Ojca. Radość więc stanowić będzie element naszego podobieństwa do Niego. Zarówno radość jak i inne dary Bożego podobieństwa do Jezusa osiągniemy jedynie dzięki Miłosierdziu Bożemu. Dlatego razem z Błogosławioną Marią i za przykładem wielu świętych Kościoła w Miłosierdziu Bożym złożmy wszelkie swoje nadzieje na tej ziemi: *Co to jest Miłosierdzie Boże? To nie sam tylko przymiot psychiczny, ale Osoba żywa, najmiłsza, Boska, która się w nasze miejsce postawiła – i za nas umarła, abyśmy żyli życiem łaski – i nadzieją nieba; to Jezus Chrystus (Zak. Pasterka w samotności).* Niech przeżywane Święta Wielkiej Nocy tchną w nas nadzieję i siły duchowe płynące ze Źródła Nadziei – Jezusa Zmartwychwstałego, Zwycięzcy na wytrwanie przy Panu i pełnienie Jego świętej woli.